

Sygn. akt V CZ 89/06

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 22 listopada 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa M.K.

przeciwko L.D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 22 listopada 2006 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 7 sierpnia 2006 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie.**

## Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda działającego przez adwokata, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 19 czerwca 2006 r., jako niewłaściwie opłaconą (art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.), ponieważ końcówka uiszczonej opłaty apelacyjnej nie została zaokrąglona w górę do pełnego złotego (art. 21 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnym (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

W zażaleniu powód wniósł o uchylenie tego postanowienia przedstawiając następujące zarzuty:

- a) apelacja została właściwie opłacona, gdyż art. 21 ustawy o kosztach ma charakter techniczny;
- b) opłatę uiszczył powód, a nie reprezentujący go adwokat;
- c) przewodniczący sądu powinien wezwać powoda do uzupełnienia brakującej końcówki opłaty, ponieważ obowiązek dopłaty powstał w wyniku sprawdzania przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma wątpliwości, że do apelacji powoda złożonej od wyroku z dnia 19 czerwca 2006 r. mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz.1398 ze zm., dalej: uksc). Rozstrzyga o tym intertemporalny przepis art. 149 ust. 1 uksc (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 86/06, niepubl.).

Powoda w rozpoznawanej sprawie reprezentował adwokat i on to złożył w imieniu mocodawcy apelację, zatem pełnomocnika obciążał obowiązek uiszczenia właściwej opłaty, bez osobnego wezwania (art. 130<sup>2</sup> § 3 k.p.c.). Pełnomocnik miał obowiązek doprowadzić do prawidłowego opłacenia apelacji, nie ma więc znaczenia „techniczny” sposób tej realizacji.

Bezzasadne jest też twierdzenie skarżącego, że obowiązek dopłaty powstał w następstwie sprawdzenia przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia (por. art. 130<sup>2</sup> § 5 k.p.c.), podana bowiem wartość zaskarżenia (119.702, zł) nie była korygowana. Przewodniczący sądu nie miał więc obowiązku wezwania powoda do uzupełnienia opłaty.

Ustawowy obowiązek przewidziany w art. 21 uksc nie ma znaczenia „technicznego”, lecz określa sposób obliczenia opłaty sądowej oraz jej prawidłowy wymiar. Nie jest zasadne twierdzenie, iż uiszczenie opłaty stosunkowej w wysokości 5% wartości przedmiotu sporu lub zaskarżenia zawsze jest spełnieniem obowiązku ustawowego. Nie uwzględnia ono bowiem istnienia trzech norm korygujących tak obliczoną opłatę, zamieszczonych w art. 13 i 21 u.k.s.c. Zgodną z prawem jest zatem tylko taka opłata, która została obliczona z uwzględnieniem wszystkich przepisów ustawy.

Powyższy pogląd znalazł potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2006 r., III CZP 83/06 (nie publ.), w której stwierdzono, że apelacja wniesiona przez adwokata, bez spełnienia obowiązku zaokrąglenia w górę końcówki uiszczonej opłaty stosunkowej do pełnego złotego, podlega odrzuceniu.

Należało w konsekwencji oddalić zażalenie (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).